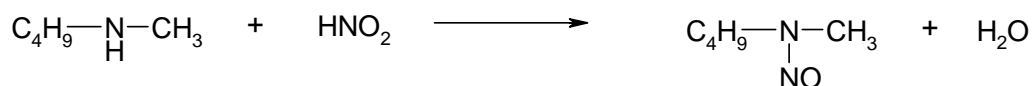
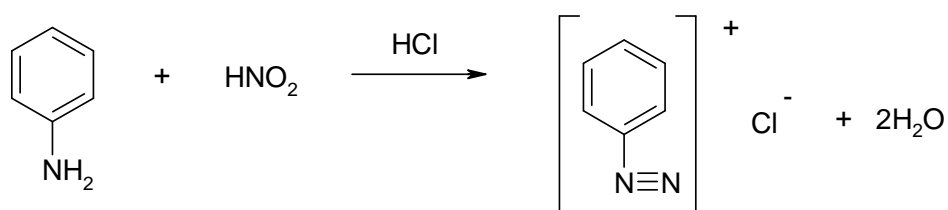
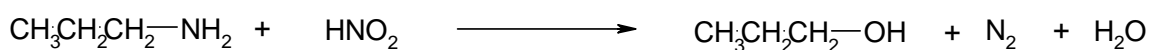
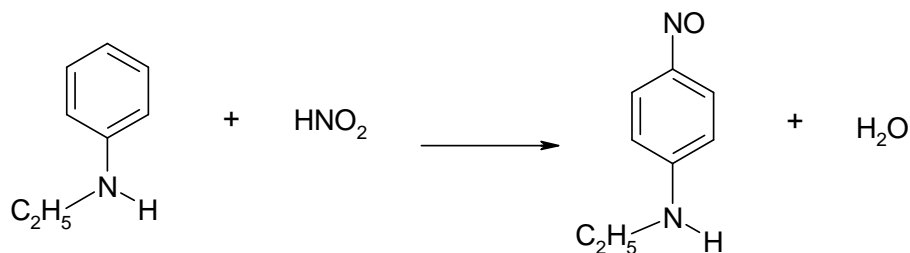
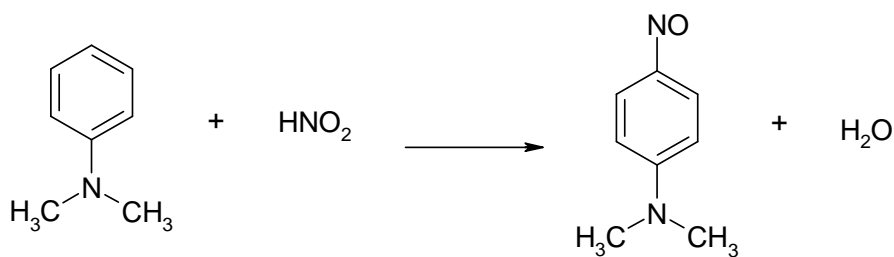
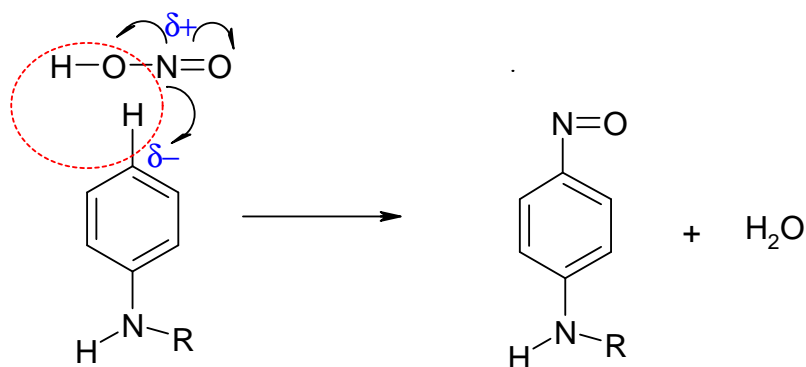


Zajrzyj pod ten adres – pewnie coś Ci się z tego przyda:
<http://www.mlyniec.gda.pl/~chemia/organiczna/organiczna.htm> a tam <Aminy> i [reakcje z HNO₂]



Dwuazowaniu ulegają aromatyczne aminy pierwszorzędowe. Inne, albo dają związki nitrozowe (-NO) albo alkohole (pierwszorzędowe, alifatyczne – reakcja rozróżniająca). Aromatyczne w temperaturze powyżej 5°C też tracą azot i dają fenole.



Oczywiście w rzeczywistości nie jest aż tak prosto, ale dla zapamiętania można ująć to tak:

W I-rzędowych aminach, w czasie zbliżenia się kwasu azotowego(III) do grupy aminowej są dwa atomy wodoru, zdolne z tlenem $-N=O$ utworzyć cząsteczkę wody i może powstać wiązanie $-N\equiv N^+$. W przypadku amin drugo- i trzeciorzędowych takiej możliwości nie ma (brak dwóch wodorów w najbliższym sąsiedztwie kwasu) i następuje reakcja „trudniejsza”, ale możliwa – podstawienie grupy nitrozowej.

Sole aryldiazoniowe są trwałe w niskich temperaturach, bowiem wysokoenergetyczne wiązanie między azotami jest stabilizowane rezonansowo przez pierścień aromatyczny (ładunek dodatni nie jest zlokalizowany a przemieszcza się po całej cząsteczce, dzięki możliwości przemieszczania się elektronów między wiązaniami wielokrotnymi). Takiego mechanizmu nie ma w związkach alifatycznych, dlatego tam, jeśli nawet teoretycznie dochodzi do powstania soli diazoniowej, to momentalnie hydrolizuje ona do hydroksylu i wolnego azotu.